

W I E L K I E  
B U L L A R I U M  
R Z Y M S K I E ,  
C Z Y L I J E G O  
K O N T Y N U A C J A ,

która pełni rolę SUPLEMENTU zarówno do niniejszego dzieła, jak i do innych wcześniejszych WYDAŃ,  
RZYMSKIEGO I LYOŃSKIEGO.

Z RUBRYKAMI, STRESZCZENIAMI, KOMENTARZAMI I INDEKSAMI.

TOM PIĘTNASTY,

Obejmujący konstytucje Klemensa XII  
od roku piątego do dziesiątego.



zgodnie z egzemplarzem rzymskim, w drukarni Czcigodna Kamera Apostolska roku 1744.

---

M D C C X L V I I I .

CUM PRIVILEGIO SACRÆ CÆSAREÆ ET CATHOLICÆ MAJESTATIS.

Dano w Rzymie, w Santa Maria Maggiore, 2 i 8 kwietnia 1738 r., w ósmym roku naszego pontyfikatu.

Potępienie Bractwa, Konwentyklu; vulgo - *liberi Muratori* lub *Francs Massons* - jest karane ekskomuniką za ten czyn, a o rozgrzeszeniu, z wyjątkiem w obliczu śmierci, decyduje Najwyższy Papież.

## KLEMENS BISKUP

*Sługa Sług Bożych*

*Do wszystkich wiernych Chrystusowych  
- pozdrowienie i Apostolskie Błogosławieństwo.*

Przemówienie

**N**A wyniosłej strażnicy Apostolskiego urzędu, choć niegodnymi siłami, lecz z ustanowienia Bożej Opatrzności, postawieni jesteśmy - zgodnie z powierzoną Nam pasterską troską - abyśmy nieustannie, w miarę daru otrzymanego z wysoka, kierowali baczną opieką ku temu, co może odciąć dostęp błędom i występkom, zachować nienaruszoną integralność Religii Prawowiernej oraz oddalić od całego świata katolickiego, w tych jakże trudnych czasach, niebezpieczeństwa zamętu i niepokojów.

Konwentykle wymienione w Rubryce są zakazane przez świeckich książąt.

§ 1. Już od dawna, na podstawie samego nawet publicznego rozgłosu, doszła do Nas wiadomość, że szeroko i daleko rozprzestrzeniają się, a z dnia na dzień coraz bardziej się umacniają, pewne stowarzyszenia, zgromadzenia, zebrania, kolegia, agregacje lub konwentykle, zwane potocznie *liberi Muratori* lub *Francs Massons*, bądź inną nazwą - zależnie od różnorodności języków - określane; w których to zrzeszają się ludzie wszelkich religii i sekt, zadowoleni pozorem jakiejś naturalnej uczciwości, złączeni razem ścisłym i nieprzeniknionym węzłem według praw i statutów przez nich samych ustanowionych; którzy działają jednocześnie w tajemnicy, zobowiązani zarówno surową przysięgą złożoną na święte Księgi, jak i groźbą ciężkich kar do zachowania nienaruszalnego milczenia. Lecz ponieważ taka jest natura zbrodni, że sama się zdradza i wydaje na jaw swego sprawcę, stąd owe stowarzyszenia i konwentykle wzbudziły tak silne podejrzenie w umysłach wiernych, iż w oczach ludzi roztropnych i prawych samo przystąpienie do tych zgromadzeń uchodziło niemal za znamię przewrotności i deprawacji. Gdyby bowiem nie czynili źle, nie nienawidziliby światła z tak wielką zawziętością. Rozgłos ten doszedł aż tak daleko, że w wielu krajach wspomniane stowarzyszenia zostały przez władze świeckie, jako sprzeczne z bezpieczeństwem państw, już dawno zakazane i roztropnie wykorzystane.

Papież potępia i zabrania tego samego.

§ 2. Rozważając zatem w duchu najpoważniejszej szkody, które z takich stowarzyszeń i konwentykli wynikają najczęściej - nie tylko dla doczesnego pokoju wspólnot politycznych, lecz także dla duchowego zbawienia dusz - oraz że są one w oczywisty sposób sprzeczne zarówno z prawem cywilnym, jak i kanonicznym, jak poucza nas Boskie Objawienie; pełniąc dzień i noc powinność wiernego i roztropnego sługi postawionego nad Domem Pańskim, aby ludzie tego rodzaju nie podkopywali jak złodzieje domu, ani jak lisy nie pustoszyli winnicy, aby nie deprawowali serc prostych i nie ranili niewinnych w ukryciu, i aby nie otwierała się bezkarnie najszersza droga do popełniania nieprawości - z tych i innych słusznych oraz rozumnych przyczyn Nam wiadomych - postanawiamy i dekretujemy, po zasięgnięciu rady niektórych z Naszych Czcigodnych Braci, Kardynałów Świętego Kościoła Rzymskiego, z własnej inicjatywy, z pewnej wiedzy i dojrzałej rozwagi, oraz z pełni władzy apostolskiej, że wspomniane stowarzyszenia, zgromadzenia, konwenty, kolegia, agregacje i konwentykle, zwane *liberi Muratori* lub *Francs Massons*, albo jakkolwiek inaczej nazwane, należy potępić i zakazać -

co też niniejszą, na zawsze obowiązującą konstytucją potępiamy i zakazujemy.

§ 3. Dlatego też wszystkim i każdemu z wiernych Chrystusa, jakiegokolwiek stanu, stopnia, kondycji, zakonu, godności i dostojęstwa - czy to świeckim, czy duchownym, zarówno diecezjalnym, jak i zakonnym - nawet tym, którzy wymagają szczególnego i wyraźnego wymienienia - surowo nakazujemy, w mocy świętego posłuszeństwa, aby nikt pod jakimkolwiek pozorem lub wymówką nie ośmielił się ani nie ważył wstępować do tych stowarzyszeń, ich zakładać, szerzyć lub podtrzymywać, przyjmować ich w swoich domach lub gdziekolwiek indziej, ukrywać ich istnienie, zapisywać się do nich, być do nich przyłączonym lub w nich uczestniczyć, udzielać im miejsca, władzy lub sposobności do odbywania zgromadzeń, świadczyć im jakąkolwiek pomoc, radę, wsparcie lub przychylność - jawnie lub potajemnie, bezpośrednio lub pośrednio, osobiście lub przez innych, ani też zachęcać, nakłaniać, pobudzać lub przekonywać innych, aby do takich stowarzyszeń należeli, je wspierali lub im sprzyjali. Lecz przeciwnie - aby od wszystkich tych stowarzyszeń, zgromadzeń, konwentów, kolegiów, agregacji i konwentykli całkowicie się powstrzymywali, pod karą ekskomunikacji zaciąganej *ipso facto*, bez potrzeby jakiegokolwiek deklaracji, zastrzeżonej wyłącznie Nam i Następcom Naszym, Biskupom Rzymskim, z wyjątkiem jedynie niebezpieczeństwa śmierci.

§ 4. Ponadto chcemy i nakazujemy, aby zarówno biskupi i przełożeni, jak i inni ordynariusze miejsc, a także inkwizytorzy heretyckiej przewrotności, wszędzie i wobec wszystkich - jakiegokolwiek by byli stanu, stopnia, kondycji, zakonu, godności lub dostojęstwa - występowali przeciwko przestępcom, prowadzili dochodzenia i karali ich jak poważnie podejrzanym o herezję, stosując należne kary i środki przymusu. Udzielamy im bowiem pełnej władzy i uprawnienia do prowadzenia dochodzeń, karania i karcenia wspomnianych przestępców, wzywając w razie potrzeby także pomoc ramienia świeckiego.

§ 5. Chcemy również, aby odpisom niniejszego dokumentu - nawet drukowanym, podpisanym ręką notariusza publicznego i opatrzonym pieczęcią osoby posiadającej godność kościelną - przyznawano taką samą moc wiary, jaką miałyby same oryginalne listy, gdyby zostały okazane.

§ 6. Nikomu zatem w żadnym wypadku nie wolno naruszać tej karty Naszego oświadczenia, potępienia, nakazu, zakazu i interdyktu ani też zuchwale się jej sprzeciwiać. Jeśliby jednak ktoś ośmielił się to uczynić, niech wie, że ściąga na siebie gniew Boga Wszechmogącego oraz Świętych Apostołów Piotra i Pawła.

Dano w Rzymie, przy Najświętszej Maryi Większej, roku Wcielenia Pańskiego 1738, czwartego dnia przed Kalendami maja, ósmego roku Naszego pontyfikatu.

Kardynał Prodatariusz

Sprawdzono i zatwierdzono w Kurii

N. Antonellus

On uważa, aby do nich nie przyłączać się, nie rozszerzać ich ani nie udzielać im jakiegokolwiek pomocy pod groźbą ekskomunikacji.

Daje biskupom władzę karania przestępców, a inkwizytorom władzę zwalczania heretyckiej niegodziwości.

Dodaje wiary do tego, co otrzymują.

Klauzula karna.

Dane 28 kwietnia 1738 Roku VIII